

## MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

CZYM SĄ ‘FAVISAE CAPITOLINAE’ I CO NA TEMAT  
TEGO TERMINU ODPISAŁ MAREK WARRON NA  
PYTANIE SERVIUSA SULPICIUSA  
AULUS GELLIUS, ‘NOCE ATTYCKIE’ 2,10  
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy kwestii terminologicznej i jest o tyle interesujący, że pytanie odnoszące się do znaczenia archaicznego terminu *favisae Capitolinae* zadał słynnemu gramatykowi Warronowi jurysta Servius Sulpicius Rufus. Gellius przytoczył odpowiedź Warrona, nie podał jednak kontekstu, w jakim zostało zadane pytanie. Być może chodziło o stworzenie komentarza do dokumentacji cenzorskiej.

## AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 2,10

QUID SINT FAVISAE CAPITOLINAE; ET QUID SUPER EO VERBO  
M. VARRO SERVIO SULPICIO QUAERENTI RESCRIPSERIT

1. Servius Sulpicius, iuris civilis auctor, vir bene litteratus, scripsit ad M. Varronem rogavitque, ut rescriberet, quid significaret verbum, quod in censoris libris scriptum esset. 2. Id erat verbum "favisae Capitolinae". Varro rescripsit in memoria sibi esse, quod Q. Catulus curator restituendi Capitolii dixisset voluisse se aream Capitolinam deprimere, ut pluribus gradibus in aedem conscenderetur suggestusque pro fastigii magnitudine altior fieret, sed facere id non quisse, quoniam "favisae" impedissent. 3. Id esse cellas quasdam et cisternas, quae in area sub terra essent, ubi reponi solerent signa vetera, quae ex eo templo collapsa essent, et alia quaedam religiosa e donis consecratis. Ac deinde eadem epistula negat quidem se in litteris invenisse, cur "favisae" dictae sint, sed Q. Valerium Soranum solitum dicere ait, quos "thesauros" Graeco nomine appellaremus, priscos Latinos "flavisas" dixisse, quod in eos non rude aes argentumque, sed flata signataque pecunia conderetur. 4. Coniectare igitur se detractam esse ex eo verbo secundam litteram et "favisas" esse dictas cellas quasdam et specus, quibus aeditui Capitolii uterentur ad custodiendas res veteres religiosas.

## AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 2,10

CZYM SĄ 'FAVISAЕ CAPITOLINAE' I CO NA TEMAT TEGO TERMINU  
ODPISAŁ MAREK WARRON NA PYTANIE SERVIUSA SULPICIUSA

1. Servius Sulpicius, znawca prawa obywatelskiego, człowiek doskonale wykształcony, napisał do Marka Warrona i poprosił, żeby ten odpisał, co oznacza słowo, które jest zapisane w księgach cenzorskich. 2. Było to słowo *favisae Capitolinae*. Warro odpisał, że ma w pamięci, iż Quintus Catulus, kurator odpowiedzialny za odnowienie Kapitolu, powiedział, że chciał obniżyć obszar kapitolinński tak, żeby do świątyni wchodziło się po większej liczbie schodów i żeby podest był wyższy dzięki wielkości podwyższenia, ale nie mógł tego zrobić, ponieważ przeszkadzały *favisae*. 3. Były to jakieś pomieszczenia i cysterny, które znajdowały się na tym obszarze pod ziemią, gdzie zwykle się składać stare posągi, które usunięto ze świątyni, i inne rzeczy otoczone czcią spośród poświęconych darów. Natomiast dalej w tym sam liście zaprzecza, jakoby znalazł w zapiskach, dlaczego mówi się o nich *favisae*, ale stwierdza, że Quintus Valerius Soranus zwykł był mówić, że o tym, co określamy greckim słowem *thesaurus*, czyli „skarbiec”, dawni Latynowie mówili *flavisae*, ponieważ nie przechowywano w nich surowego spiżu ani srebra, lecz odlane i ostemplowane pieniądze. 4. [Warro] przypuszczał zatem, że druga litera została usunięta z tego słowa i na piwnice oraz grotty, których używają stróżę Kapitolu, aby przechowywać stare rzeczy otoczone czcią, mówiło się *favisae*.

## KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* było zagadnienie językowe o charakterze antykwarycznym.

Gellius przytoczył fragmenty korespondencji Serviusa Sulpiciusa z Warronem. Jurysta prosił o wyjaśnienie nieznanego mu terminu, który pojawił się *in censoris libris*, czyli w księgach cenzorskich. Księgi te, czyli *tabulae censoriae*, zawierały informacje dotyczące spisu ludności, ale także budynków i innych nieruchomości zarówno prywatnych, jak i publicznych. Dokumenty te mogły stanowić dowód w procesie, a zatem ich wiarygodność była bardzo wysoka. Dlatego też przestępstwem było niszczenie czy wprowadzanie nieuprawnionych zmian do *tabulae censoriae*.

Z różnych wzmianek źródłowych wynika, że w księgach cenzorskich często stosowano terminologię archaiczną. Według Pliniusza Starszego (*Nat. hist.* 18,11) wszystko to, z czego państwo czerpało zyski, nosiło w *tabulae censoriae* nazwę *pascua*, ponieważ początkowo jedyny podatek (*vectigal*) płacono za korzystanie z publicznych pastwisk. Z kolei Cycero podał (*Cic., Orat.* 156), że o centuriach rzemieślników i naczelników pisano *centuriae fabrum et procum* zamiast *fabrorum aut procorum*. Świadczy to o bardzo konserwatywnym i tradycyjnym charakterze tej dokumentacji, w której nie wprowadzano nawet nowej terminologii ani gramatyki. Dlatego zdarzały się problemy interpretacyjne.

Wątpliwości jurysty Serviusa Sulpiciusa dotyczyły zwrotu *favisae Capitolinae*, który, jak podał Warro, oznaczał piwnice pod Kapitollem, w których przechowywano nieużywane już rzeczy otoczone czcią. Chodzi o przedmioty składane jako *vota* w świątyni, które na pewno gromadziły się w takich ilościach, że trzeba je było stopniowo usuwać. Ponieważ jednak miały charakter sakralny, nie mogły zostać po prostu wyrzucone: musiały być odkładane do stosownych magazynów. Najwyraźniej piwnice pod Kapitollem dobrze się na ten cel nadawały.

Warto dodać, że Festus (*Fest.* 78 L., s.v. *Favisae*), poza wspomnianym znaczeniem, podał inne: otóż *favisae* były to miejsca do przechowywania zebranej wody przy świątyni. Można jednak obie te wersje pogodzić. W przekazie Warrona wymienione są także cysterny. Być może więc

na Kapitolu również przechowywano wodę, ale część osuszonych pomieszczeń przeznaczano na magazyny.

Wspomniany w tekście remont Kapitolu spowodowany pożarem z 83 r. p.n.e. zakończył się w 69 r. p.n.e. Początkowo odbudową zajął się Sulla, a następnie na stanowisko kuratora do odnowy Kapitolu (*curator restituendi Capitolii*) został powołany przez senat Quintus Lutatius Catulus, któremu z tej racji został nadany przydomek Capitolinus.

W liście Warrona, który najwyraźniej przeprowadził solidną kwerendę, znalazła się jeszcze wzmianka o Quintusie Valeriusie Soranusie, poecie i gramatyku o zacięciu antykwarycznym, który zginął w okresie dyktatury Sulli. Soranus wywodził termin *favisae* od łatyńskiego *flavisae*, czyli słowa oznaczającego skarbiec, z którego z czasem, zdaniem Warrona, wypadło „l”.